

Kto od jutra będzie leczył?

Data publikacji: 1.01.2015 19:00

Nie milkną emocje związane z brakiem porozumienia lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowia z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przedstawiciele służby zdrowia skupieni w Federacji Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia Porozumienie Zielonogórskie, nie podpisali kontraktów z NFZ.

Brak kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia skutkuje tym, że 2 stycznia przychodnie nie będą przyjmowały pacjentów. W teorii mogą to robić, jednak pieniędzy za wykonane usługi nie otrzymają. Na stronie śląskiego oddziału NFZ znajdują się zaktualizowane listy ośrodków zdrowia, które podpisały umowy z funduszem, oraz te, które tego nie uczyniły.

Na terenie woj. śląskiego nie ma miasta, czy powiatu, w których nie mielibyśmy zapewnionej podstawowej opieki zdrowotnej – mówiła na śródowej konferencji prasowej rzeczniczka śląskiego NFZ Małgorzata Doros. Śląski oddział NFZ podpisał również ponad 60 umów na zastępstwo z SOR-ami, izbami przyjęć i nocną pomocą. Wszystko po to, by zminimalizować negatywne skutki tego, że wielu lekarzy 2 stycznia pacjentów przyjmować nie będzie. **Za wizytę chorego NFZ ma płacić lekarzom w takich 'zastępczych' podmiotach 45 zł. pielęgniarki mają otrzymać 12 zł. To łamanie prawa i ustaw. Mimo to fundusz rozsyła do placówek takie umowy** – komentuje w rozmowie z Ox.pl Mariusz Wójtowicz, prezes Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia Województwa Śląskiego.

W województwie śląskim około 40% placówek służby zdrowia nie podpisało umów i aneksów z funduszem i 2 stycznia nie będzie przyjmowało pacjentów. Jak zauważa Wójtowicz, zamknięcie aż tylu przychodni znacznie obciążą szpitalne oddziały ratunkowe. **One praktycznie nie będą wydolne do działań medycznych. Izby przyjęć to nie są instytucjonalnie organizacje medyczne przygotowane do przyjęcia pacjentów w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Działania ze strony ministra zdrowia nie są zgodne z prawem** – podkreśla Wójtowicz.

I właśnie takie podpisywanie umów na zastępstwo z SOR-ami, czy izbami przyjęć, Wójtowicz ocenił, jako "chwyt ministra zdrowia". - **Każdy pacjent, który się zgłosi, musi być przyjęty, niezależnie od tego czy ta umowa jest, czy jej nie ma. A do tego wszystkiego dochodzi kwestia ogromnych kolejek w przyszpitalnych poradniach** - mówi. Według Wójtowicza, będą rejon, gdzie od stycznia mogą być duże utrudnienia w dostępie do POZ (ze względu na niewielką liczbę umów z lekarzami POZ). Wymienia zwłaszcza Żory, Jastrzębie Zdrój, Wodzisław Śląski, Rybnik, Cieszyn, Skoczów.

Czy od jutra cieszyński szpital będzie szturmowany przez pacjentów z całego powiatu? Dyrektor Szpitala Śląskiego nie ukrywa, że tak może być. Z jego danych wynika, że w naszym powiecie połowa POZ nie podpisała umów z funduszem. **Czynimy przygotowania w zakresie zwiększenia etatowego obsady na szpitalnym oddziale ratunkowym.** – mówi Czesław Płygawko, dyrektor szpitala w Cieszynie.

Płygawko dodaje, że szpital otrzymał ze strony NFZ propozycję porozumienia w sprawie dodatkowych pacjentów, których lecznica będzie przyjmowała. **Ci pacjenci, którzy po drugim styczniu trafią na SOR będą oddzielnie rozliczani. Sam oddział bowiem jest rozliczany z NFZ na zasadzie ryczałtu, bez względu na liczbę pacjentów, którym pomaga. Trzeba jednak mieć świadomość, że czas oczekiwania na wizytę się znacznie wydłuży i pacjenci będą czekali w kolejkach. Bo już i bez tego SOR jest obciążony** – mówi dyrektor Szpitala Śląskiego.

NFZ uruchomił dla pacjentów całodobową infolinię - 32 750 66 05 – znajdziemy tutaj informację o placówkach, które przyjmują pacjentów. Trudno jednak uwierzyć w to, że osoba chora będzie najpierw dzwoniła na infolinię funduszu, by dowiedzieć się, który lekarz ma podpisany kontrakt. Najpewniej od razu wybierze się do szpitala po poradę lekarską.

Śląski NFZ na swoich stronach opublikował również informacje o przychodniach POZ, które nie podpisały umów. [Plik jest dostępny pod tym linkiem](#). Jak informuje NFZ, są to dane z 31 grudnia z godziny 22.00. [Pod tym linkiem](#) natomiast można sprawdzić przychodnie, które podpisały umowę i będą przyjmować pacjentów od 2 stycznia.

Dla przykładu można podać, że według listy funduszu, w Cieszynie tylko 3 POZ podpisały umowy, 4 placówki tego nie uczyniły. Bez umów z NFZ w Skoczowie są 2 przychodnie, w Strumieniu i Chybiu - 2. W Ustroniu 2 umowy podpisały, jedna odmówiła.

Jan Bacza

Aktualizacja (02.01.2014):

Śląski NFZ na swoich stronach opublikował zaktualizowaną informację o przychodniach POZ, które nie podpisały umów. [Plik jest dostępny pod tym linkiem](#). Jak informuje NFZ, są to dane z 01.01.2015 godz. 23.00. [Pod tym linkiem](#) natomiast można sprawdzić przychodnie, które podpisały umowę i przujmują pacjentów od 2 stycznia.

Aktualizacja (02.01.2014 godz. 12:15):

Śląski NFZ na swoich stronach opublikował zaktualizowaną informację o przychodniach POZ, które nie podpisały umów. [Plik jest dostępny pod tym linkiem](#). Jak informuje NFZ, są to dane z 02.01.2015 godz. 12.00. [Pod tym linkiem](#) natomiast można sprawdzić przychodnie, które podpisały umowę i przujmują pacjentów od 2 stycznia.